

# Polska prapremiera w Częstochowie Zak, Kuszewski i inni

■ To będzie wydarzenie nie tylko kulturalne, ale też towarzyskie. Jak prapremiera, to z przytupem. Popularni aktorzy wystąpią na scenie, ale zasiądą też na widowni. Spektakl „Pozory mylą” oficjalnie zadebiutuje w Częstochowie już 12 marca

## POD PATRONATEM GAZETY WYBORCZEJ

ZUZANNA SULIGA

Dlaczego to właśnie w Częstochowie odbędzie się ta prapremiera? Wszystko za sprawą częstochowskiej agencji artystycznej Certus, która wyprodukowała „Pozory mylą”. Przypomnijmy, że ta sama agencja ma na swoim koncie takie teatralne hity jak „Siostrunie” i „Złodziej” (ten spektakl w reżyserii Cezarego Żaka pod koniec lutego prezentowany był na scenach Chicago i Nowego Jorku). Premiery obu produkcji odbyły się w Częstochowie i od tego czasu zagrano je ponad 100 razy. Dodatkowo „Siostrunie” sięgnęły też po nagrody - publiczności na 16. Festiwalu Teatralnym w Pile i dla najlepszej aktorki Anny Dereszowskiej podczas Festiwalu Teatrów Prywatnych w Siedlcach w 2013 roku.

- Zależy nam, żeby były to produkcje na wysokim poziomie artystycznym, ale też takie, które spodobały się publiczności. Nie ukrywamy, że stawiamy na komedie. Przy czym każda z tych produkcji jest inna - musical, komedia kryminalna, a teraz farsa. Chcemy, żeby zapewnić widzom nie tylko dobrą rozrywkę. Chodzi także o to, żeby mogli znaleźć w tych tekstach coś, co ich poruszy, wejdzie na dłużej do głowy - mówi Krystyna Pietrzak, szefowa agencji Certus.

Teraz postawili na „Pozory mylą” autorstwa Kanadyjczyka Seymoura Blickera. Reżyserem spektaklu jest

DANIEL DUNAK



Obsada spektaklu Kacper Kuszewski, Robert Koszucki i Piotr Ligienza

**- Dokładnie wybieramy tekst, reżysera, obsadę. Stawiamy na zawodowych aktorów, a nie celebrytów - zapewnia szefowa agencji Certus**

zaś Gabriel Gietzky. Częstochowska publiczność dobrze zna tego twórcę, w Teatrze im. Mickiewicza zrealizował on takie spektakle jak choćby „Być jak Kazimierz Deyna” czy „Ożenek”.

- Komedia Seymoura Blickera nie była dotąd grana w żadnym z polskich teatrów. Sam autor zadeklarował, że przyleci do Polski na jedną z premier. Nie wiadomo jednak, czy wybierze Częstochowę czy Warszawę [warszawska feta wypadnie 11 kwietnia na scenie prowadzonej przez fundację Garnizon Sztuki - przyp. red.] - dodaje Pietrzak.

Na scenie filharmonii zobaczymy Piotra Ligienzę, Annę Iberszer, Katarzynę Żak, Kacpra Kuszewskiego (zamiennie gra Robert Koszucki) i Annę Smołowik. Pierwszą trójkę doskonale znają fani przebojowego serialu „Ranczo”. Kuszewskiemu największą popularność przyniósł serial „M jak miłość”. Z kolei Anna

Smołowik, choć też występuje w serialach i filmach, to największe sukcesy odnosi w teatrze. Aktorkę uhonorowano nagrodą Feliksa Warszawskiego.

- Pod każdą produkcją podpisujemy się w stu procentach. Dokładnie wybieramy tekst, reżysera, obsadę. Jeśli chodzi o aktorów, muszą być to osoby popularne i lubiane. Stąd obecność na scenie aktorów znanych z serialowych ról - takie produkcje zapewniają największą rozpoznawalność i sympatię. Stawiamy przy tym na zawodowych aktorów, a nie celebrytów. Cenimy warsztat i doświadczenie - zapewnia szefowa agencji Certus.

Polska prapremiera odbędzie się 12 marca o godz. 19 w Filharmonii Częstochowskiej. Organizatorzy zapewniają odpowiednią oprawę - czerwony dywan, tort, spotkanie z aktorami, fotograficzną ściankę... Nie zabraknie też premierowych gwiazd, swój przyjazd zapowiedział m.in. Cezary Żak.

- Przygotowując fetę, chcemy przede wszystkim sprawić przyjemność naszej, częstochowskiej publiczności - zapewnia Krystyna Pietrzak.

Przed prapremierą - o godz. 16 - będzie można zobaczyć spektakl przedpremierowy. Dzień później grane będą dwa spektakle popremierowe (również o godz. 16 i 19). Bilety na spektakl prapremierowy kosztują od 50 do 130 zł, a na pozostałe od 40 do 100 zł. Można je kupić w siedzibie agencji (przy ul. Dąbrowskiego 36/4), w kasie filharmonii i za pośrednictwem strony kupbilecik.pl. ●